

Dlaczego rządzący chcą „zaorać rolników?”

30 marca 2024

Jak od wielu lat piszemy, jednym z kluczowych elementów transformacji postindustrialnej jest transformacja tego jak produkowana jest żywność. W ramach tej transformacji wprowadza się obecnie oprócz zabójczej żywności GMO na rynek produkcję sztucznego mięsa, robaków, nanododatków i biotechnologicznych dodatków. Jak podaliśmy w 2017 roku, te zmiany wyprą z rynku pracy bardzo wielu rolników, a ich miejsca pracy mają być przejęte przez robotykę i przemysł produkujący sztuczną żywność.



Znikające zawody: rolnicy, hodowcy pogłównia, masarnie, rzeźnie, przetwórcy mięsa i mleka, hodowcy drobiu, jaj.

Nowe zawody: biotechnolodzy, genetycy, projektanci jedzenia in vitro i nanoproduktów spożywczych.

Te zmiany obecnie wspierane są przez miliarderów takich jak Bill Gates, który wykupuje ziemię rolną na całym świecie, aby z informatyzować i zrobotyzować rolnictwo. Do tych działań dołączył założyciel Amazona, Jeff Bezos, który przeznaczył 1

miliard dolarów na zniszczenie naturalnego rolnictwa i produkcji naturalnej żywności.

Odbywa się to przez fundusz Bezos Earth Fund (BEF) zajmujący się oficjalnie „transformacją żywności” i tworzeniem Bezos Centers for Sustainable Protein (BCSP) w ramach większego funduszu. Informacje na ten temat podała Lauren Sanchez (obecna żona Bezosa), na konferencji globalistycznej Aspen Institute, która odbyła się w dniach 11–13 marca w Miami. „Jak przez całe stulecie nakarmić 10 miliardów ludzi zdrowym, zrównoważonym białkiem? Będzie to wymagało mnóstwa innowacji” – zwróciła się do publiczności. „Inwestujemy intensywnie w sektor hodowli zwierząt i wynalazki, które zapewnią konsumentom wybór mięsa lepszego dla Ziemi”.



Oczywiście rozwijany od kilku lat rynek produkcji sztucznego mięsa z komórek rakowych lub z abortowanych krowich płodów, aby pozyskiwać komórki macierzyste do namnażania mięsa, nie jest dochodowy a większość firm albo zbankrutowała, albo jest wspierana sztucznie przez inwestorów typu Bezos. Jednym zdaniem – konsumenci nie są zainteresowani takimi produktami, a mimo tego globaliści prą do przodu z tymi pomysłami.

Kolejnym biotechnologicznym pomysłem zaprezentowanym na spotkaniu Aspen jest produkcja wielu bazowych produktów z grzybów GMO. Takie zmodyfikowane genetycznie grzyby/drożdże wytwarzają tłuszcze, oleje, białka, węglowodory, piwo i wiele innych. Jak podano takie fabryki już powstały i istnieją plany ich rozbudowy na świecie i licencjonowanie technologii do koncernów alkoholowych.

Wspaniałe słowa wygłaszane przez zebranych na konferencji globalistów nie poruszają jednak zasadniczego zagadnienia. Niezależnie od tego, ile pieniędzy wpompują w tę technologię, to nadal będzie to technologicznie produkowana fałszywa żywność zawierająca nieznane składniki, powodująca

niewypowiedziane szkody. Taka żywność podobnie jak rośliny GMO powinna przejść lata testów na zwierzętach, zanim zostanie dopuszczona na masowy rynek, aby sprawdzić, jak wpływa na płodność, zdrowie i kolejne pokolenia.

Tak czy inaczej widać, iż w całym zachodnim świecie inwestuje się miliardy w zniszczenie naturalnego rolnictwa. Zaliczyć należy do tego również programy polityczne, takie jak obecnie niszczenie rynku zalewem tragicznej jakości i taniej korporacyjnej żywności z Ukrainy oraz odcinaniem dopłat przez Unię Europejską. To, co się dzieje w Polsce, UE i USA nie jest przypadkowym działaniem, ale długofalowym programem kompletnej transformacji zachodniego rolnictwa.

W 2015 roku jeden z think-tanków globalnych żywnościowych korporacji opracował krytyczne zmiany na rynku żywności do roku 2030. Napisali, iż w latach 2022-2024 wsparcie dla Ukrainy, braki wody-susze w wielu krajach i drastyczne wzrosty cen ropy/gazu a tym samym nawozów będą nasilały niepokoje i migracje. Ten scenariusz sprzed 10 lat, jak widzimy, rozgrywa się przed naszymi oczami. W tym czasie panika na rynku i masowe zakupy w obliczu niepewności doprowadzą do wzrostu średnich cen z 262% do 395%. W latach 2025-2027 rządowe programy magazynowania zapasów żywności i przez to braki na wolnym rynku będą stabilizowały ceny z 395% do 141% długoterminowej średniej.

Wydaje się, iż na tych zwyczajach cen globalne siły chcą wprowadzić „opłacalne” biotechnologiczne substytuty żywności. Społeczeństwo jak i producenci w obliczu głodu mają się zdecydować na te rozwiązania. Dlatego właśnie rządzący chcą „zaorać rolników”, aby na czas zrobić miejsce dla nowego zglobalizowanego rynku technożywności.

Źródło: [PrisonPlanet.pl](https://prisonplanet.pl)